

Opozycja zorganizowała strajk generalny

8 lutego 2011

BANGLADESZ. 7 lutego w Dhace i innych głównych miastach Bangladeszu odbył się strajk generalny zwołany przez opozycyjną centroprawicową Bengalską Partię Ludową przeciwko rządowi premier Sheikh Hasiny z centrolewicowej Bengalskiej Ligi Awami. Zamknięte były szkoły i wiele przedsiębiorstw. Działacze BNP uczestniczyli w demonstracjach, domagając się rozpisania przedterminowych wyborów.

Opozycja obwinia rząd za sytuację gospodarczą w kraju, ten jednak odrzuca oskarżenia twierdząc, że BNP dąży do destabilizacji sytuacji politycznej w Bangladeszu, wykorzystując krach na giełdzie i rosnące ceny żywności. Ten strajk generalny był już trzecim zwołanym przez to ugrupowanie od czasu ich klęski wyborczej w grudniu 2008 roku.

Na ulicach bengalskich miast pojawiło się 10 tysięcy policjantów, którzy mieli pilnować porządku. Dzień przed ogłoszonym strajkiem setki inwestorów zebrało się przed siedzibą giełdy w Dhace. Doszło do starć z policją, aresztowano pięć osób. Według służb porządkowych osiem godzin przed strajkiem spalono osiem autobusów, a na stołecznym uniwersytecie wybuchła bomba, raniąc dwie osoby. Także w dniu strajku doszło do starć, aresztowano 70 osób.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)